

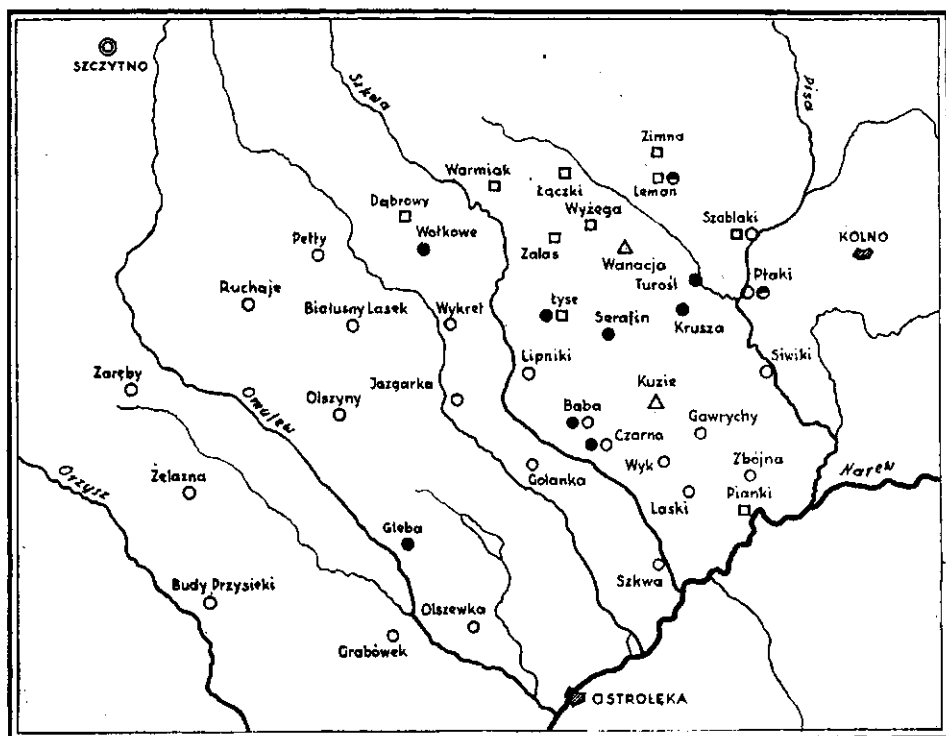
ANNA SZYFER

### NIEKTÓRE WNIOSKI Z. MATERIAŁÓW JEZYKOWYCH

Badania gwaroznawcze dają ogromne możliwości retrospektywnego spojrzenia na dzieje ludzi mówiących daną gwara. Pozwalają one na ustalenie niektórych granic etnicznych, wskazują również na kierunki osadnictwa. Wielokrotnie zdarza się, że oddalone od siebie zaledwie o parę kilometrów wsie mają różny zasób leksykalny. Gdy dzieli je granica polityczna lub wyznaniowa, jak ma to miejsce między wsiami warmińskimi i mazurskimi, jest to zjawisko zrozumiałe. Natomiast zróżnicowanie takie na pozornie jednolitym terenie, nie mającym granic dzielących, sygnalizuje zróżnicowane pochodzenie mieszkańców tych wsi.

Do badania słownictwa, a właściwie — jak w wypadku mojej pracy — zasobu leksykalnego wystarczy bardzo niewiele pytań. W czasie badań na terenie Kurpiowskiej Puszczy Zielonej posługiwałam się kwestionariuszem stupytaniowym, zawierającym działy: słownictwo części domu, wozu, tkactwa, rolnictwa, stroju, przygotowania pokarmu, zagadnień wierzeniowo-obrzędowych i owadów. Gdy chcemy wykryć zróżnicowanie zatarte już przez czas i oddziaływanie sąsiedniej gwary pod wielu względami podobnej, a więc łatwiej przejmowanej przez przybyszów, musimy pytać nie o nazwy rzeczy lub przedmiotów codziennego użytku, które przecież ścierają się w stałym użyciu, a ich ujednoczenie dyktowane jest ich komunikatywnością, lecz przede wszystkim o zjawiska i nazwy oderwane, będące jak gdyby przez swoją drugoplanowość prywatną własnością ludzi, tym samym więc długo nie podlegające wpływowi. Tak więc słownictwo części pługa, krosien, kołowrotka czy nazwy zwierząt bądź kiedyś zagrażających człowiekowi, bądź hodowanych, są jednolite na terenie całej Polski, w wielu wypadkach Słowiańszczyzny, a nawet znajdujemy je w podstawowym słownictwie języków indoeuropejskich<sup>1</sup>. Zróżnicowanie zaś nazw i czynności wierzeniowych czy też nazw drobnych owadów jest wprost nieprawdopodobnie bogate.

<sup>1</sup> Materiał porównawczy czerpałam ze słowników etymologicznych Brücknera, Bernekera i Sławskiego.



Mapa 1. Zróżnicowanie nazw gwarowych na oznaczenie ćmy nocnej

○ omacnica ● mentelnica □ bzieda △ mara ◐ ćma

Wg szkicu A. Szyfer wyk. Z. Biernacki

Kierując się tym szukałam zróżnicowania m. in. także i w oparciu o słownictwo owadów.

W badaniach nad zróżnicowaniem leksykalnym cały teren kurpiowski objęłam początkowo siatką badań o punktach oddalonych od siebie o mniej więcej 10 km<sup>2</sup>. Na pasie ograniczonym od zachodu Omulwią a od wschodu Szkwą nie znalazłam prawie żadnego zróżnicowania w obrębie badanych działów słownictwa. Dopiero posuwając się dalej na wschód między Szkwą a Pisą uzyskałam zaskakujące wprost wyniki. Oto cała północna część tego pasa okazała się zupełnie inna, a słownictwo tych wsi w działach różnicujących bardzo podobne do słownictwa z wiosek mazurskich powiatów piskiego i szczycieńskiego<sup>2</sup>. Zagęścić więc

<sup>2</sup> Materiały językowe dotyczące terenu Puszczy Zielonej, oprócz licznych, ale drobnych notatek przyczynkarskich, opublikowali K. Nitsch i H. Friedrich.

<sup>3</sup> Por. materiały gwaroznawcze przygotowane do druku przez I Zakład Dialektologii PAN w Warszawie.

musiałam się badać na tym terenie, aby uściślić różnicowanie. Na pasie Szkwa — Pisa przebadane zostały prawie wszystkie wioski (26), z pominięciem tylko zupełnie południowych, leżących nad samą Narwią, wsi zaścianków szlacheckich. Tak więc na łącznie przebadanych 45 wsi 26 przypada na stosunkowo mały obszar między Szkwą a Pisą: 11 z nich to — jak pozwala wnioskować podany poniżej przykładowy materiał — wsie pochodzenia innego niż cały region. Stanowią one około 24%, czyli prawie  $\frac{1}{4}$  terenu.

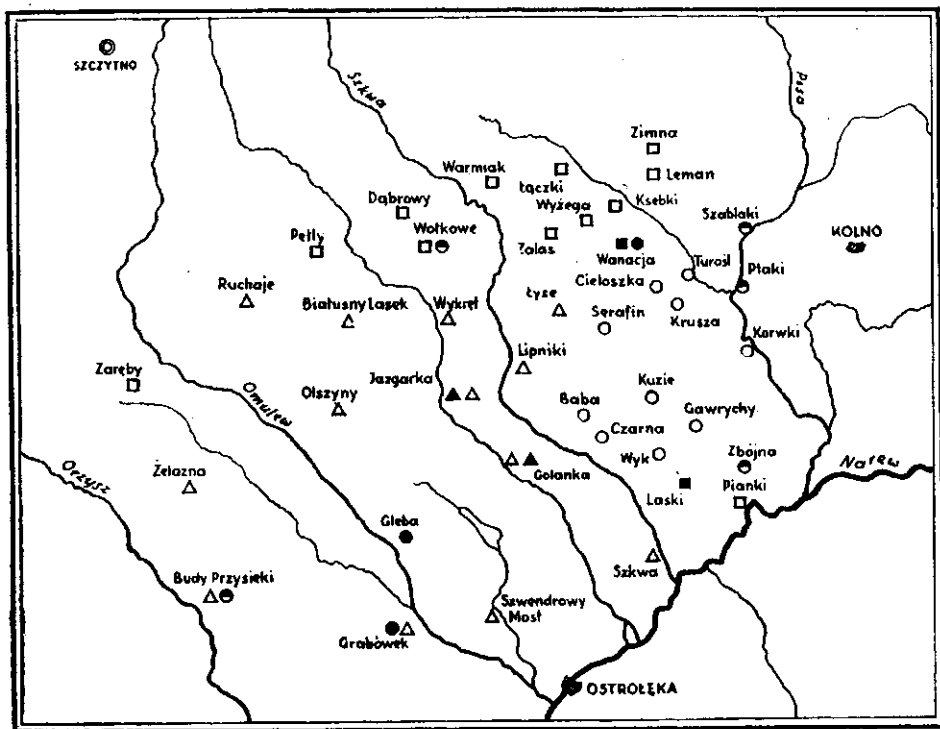
Równoleżnikowe różnicowanie na Kurpiach takich nazw, jak np. kozły, krowy, kopliny, koźliny, można by chyba tłumaczyć za drem H. Friedrichem<sup>1</sup>, objaśniającym to zjawisko pasowości na przykładzie fonetyki, a szczególnie nosowości i palatalności, większą konserwatywnością terenu północnego, odciętego bardziej od wpływów kulturalnych. Dobrze to ilustruje wyżej wymieniony autor na przykładzie słabnięcia tendencji artykulacyjnych palatalności asynchronicznej (psiwo, pchiwo, pjiwo, piwo). Natomiast kompleksy terenowe nazw, jak ma to miejsce np. przy nazwach *émy*, *nietoperza* i *konika polnego*, na dodatek spotykane także kompleksowo w niedalekim sąsiedztwie w powiecie Szczytno i Pisz w województwie olsztyńskim, dowodzą różnego osadnictwa.

Dzięki możliwości zestawienia tych materiałów z materiałami zebranymi przez warszawski Zakład Dialektologii PAN<sup>2</sup> mogłam tu stwierdzić identyczność słownictwa na niektórych terenach Mazurów i Kurpiów. Tak np. w kurpiowskich wsiach *Leman*, *Zimna*, *Warmiak*, *Wyżega*, *Zalas*, *Dudy*, *Łączki*, *Pianki* występuje nazwa *grycka*, oznaczająca biedronkę, występująca równocześnie w tym samym znaczeniu w powiecie Szczytno we wsiach: *Opaleniec*, *Sasy*, *Rógłas*, *Szymany*, *Grom*, *Lemany*, *Dźwierzuty*, *Pasym*, *Rum* i *Rudziska*. Cały teren na zachód od Szkwę zajmuje mazowiecka *grzechrzółka*. Sporadycznie występuje *przepiórka* i *kokoszka*, znane również na Mazurach, oraz ogólnopolska *boża krówka*.

Drugą nazwą, układającą się tak samo kompleksowo, jest nazwa *émy*. W wyżej wymienionych wsiach kurpiowskich i mazurskich występuje *bzięda* oraz sporadycznie również mazurska *mara*. Ciekawe jest tu określenie *bzięda* jako rodzaj *mentelka* (motyla) a *biedny*, bo szary, nieładny. Nazwa *mara* pochodzi prawdopodobnie od innej cechy tego owada: jego życia nocnego, co musi przypominać *marę*. Popularna na pozostałym obszarze *omacnica*, znana również i na Mazowszu, zawiera również cechę owada, latającego po ciemku, czyli „po omacku”. Występująca

<sup>1</sup> H. Friedrich, *Gwara kurpiowska (fonetyka)*, Warszawa 1954.

<sup>2</sup> W ub. roku przygotowałam do druku do monografii językowej *Mazur i Warmii*, opracowanej przez ten Zakład, *Słownictwo zwierząt, gadów i owadów Mazur i Warmii*.



Mapka 2. Zróżnicowanie nazw gwarowych na oznaczenie nietoperza

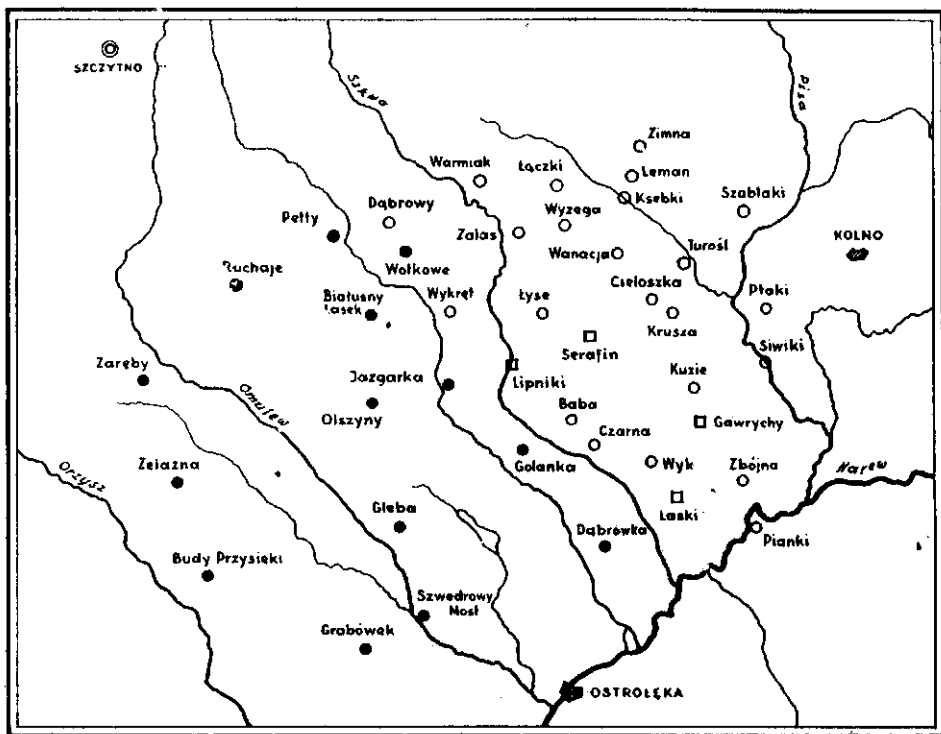
△ lelek ○ skórczan ■ skórczak ▲ skórnik □ kacoperz ● mentoperz ◐ nietoperz  
(czasem nientoperz)

Wg szkicu A. Szyfer wyk. Z. Biernacki

w kilkunastu miejscowościach *mentelnica* to po prostu femininum od *mentla*, znana również w powiecie piskim (mapa 2).

Podobnie też układają się nazwy nietoperza. Mazurski *kacoperz* (mapa 2) zajmuje południowo-wschodni teren Kurpi. Na reszcie pasa Szkwa — Pisa dominuje nazwa *skórczan*, tłumaczona przez ludność tym, że „uun to ma takie skrzydła jak ze skóry“. Cały zachodni teren Kurpi zajmuje, występujący i na Mazowszu, *lelek*. Te trzy przykładowe nazwy ilustrują i dokumentują dobrze zróżnicowanie etniczne terenu i ciążenie jego północnego wschodu ku Mazurom. Pozostały teren kurpiowski — jak wykazują punkty przebadane porównawczo w powiatach przasnyskim, mławskim, ostrołęckim na południe od Narwi, pułtuskim i płockim — stanowi raczej jednolitą całość z Mazowszem.

Zebrany materiał mógłby dowodzić pochodzenia części wiosek północno-wschodniego terenu kurpiowskiego z sąsiednich Mazur. Wskazuje na to również toponomastyka, te same nazwy wsi bowiem spotykane są



Mapka 3. Zróżnicowanie nazw gwarowych na oznaczenie konika polnego

● koniki ○ skocz □ skoczki

Wg szkicu A. Szyfer wyk. Z. Biernacki

równocześnie na Kurpiach i Mazurach, jak np. Pianki, Czarnia, Lemana, Zimna, Pupkowizna, Wyżega, Turośl, Niedźwiedź itp. Takie możliwości wysuwał już H. Friedrich na podstawie zbieżności fonetycznych, lecz nie mógł tego wówczas w pełni udowodnić materiałem przykładowym ze względu na niemożność przeprowadzenia badań na terenie mazurskim będącym już poza granicą Polski. Zebrany obecnie przeze mnie materiał terenowy zdaje się popierać tę tezę. Popiera ją również w niektórych wypadkach materiał archiwalny, wskazujący na emigrację Mazurów z powiatów Ełk i Olecko na Suwalszczyznę i powiatów Pisz i Szczytno na Kurpie. Dokumenty przybycia ewangelickiej ludności z Mazur na tereny Polski przechowuje m. i. Ewangelickie Archiwum w Suwałkach. Być może, że podobne dokumenty znalazłyby się w zniszczonym niestety w czasie wojny Ewangelickim Archiwum w Łomży. Emigracja ta przypadała na dwudzieste i trzydzieste lata XVIII w. i była spowodowana z jednej strony wzrostem ucisku ekonomicznego i narodowościowego na

terenie Mazur, z drugiej zaś ucieczką przed zarazami. W tym czasie na Kurpiach pas między Szkwą a Pisą był jeszcze prawie nie zamieszkanym, a przez swe podobieństwo warunków geograficzno-gospodarczych doskonale nadawał się na osiedlenie Mazurów.

Badania językowe pozwalają wysunąć tezy o mazurskim pochodzeniu niektórych wsi kurpiowskich. Wskazują na istnienie zagadnienia i na kierunek, w jakim może iść jego rozwiązanie. Ostateczne ustalenie szlaków migracji należy już do historyków.